

Sygn. akt V ACz 897/13

POSTANOWIENIE

Dnia 23 września 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Zofia Kołaczyk

Sędziowie: SA Lucjan Modrzyk

SA Urszula Bożałkińska (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2013 roku w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku (...) w W.

z udziałem Z. D.

o nadanie klauzuli wykonalności na rzecz następcy

na skutek zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 13 sierpnia 2013 roku, sygn. akt I Co 99/13

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił wniosek (...) w W. o nadanie wyrokowi Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 18 marca 2002 roku sygnatura akt I C 1602/01 klauzuli wykonalności na rzecz nowego wierzyciela. Na uzasadnienie swojego stanowiska Sąd Okręgowy w Gliwicach podał, iż z załączonych do wniosku dokumentów nie wynika, aby w chwili zawarcia umowy sprzedaży wierzytelności, reprezentujący zbywcę M. G. posiadał umocowanie do reprezentowania pierwotnego wierzyciela. Wobec tego wnioskodawca nie wykazał przejścia uprawnień z tytułu wykonawczego objętego wnioskiem na swoją rzecz.

Opisane powyżej postanowienie zaskarżył w całości wnioskodawca, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji. Zaskarżonemu postanowieniu wnioskodawca zarzucił naruszenie przepisu art. 788 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd w przedmiotowym postępowaniu merytorycznej analizy warunkowej umowy sprzedaży wierzytelności zawartej w dniu 30 września 2011 r. pomiędzy (...), a (...) oraz oceny jej skuteczności. Tymczasem z przepisu tego wynika, zakres kognicji sądu w tym postępowaniu. Art. 788 § 1 k.p.c. stanowi bowiem, że jeżeli uprawnienie lub obowiązek po powstaniu tytułu egzekucyjnego przeszły na inną osobę, sąd nada klauzulę wykonalności na rzecz lub przeciwko osobie, gdy przejście to będzie wykazane dokumentem urzędowym lub prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym. Ponadto skarżący zarzucił orzeczeniu naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i przyjęcie wbrew logice, zasadom wiedzy i doświadczenia życiowego, że pełnomocnik zbywcy nie był właściwie umocowany do działania w imieniu pierwotnego wierzyciela w tej sprawie, gdy tymczasem uprawnienie do reprezentacji było badane przez notariusza podczas urzędowego poświadczenia podpisów stron umowy, co w konsekwencji doprowadziło do błędów w ustaleniach

faktycznych, polegającego na sprzecznym ze złożonymi przez wierzyciela dokumentami przyjęciu, iż wierzyciel nie wykazał faktu nabycia wierzytelności wynikającej z umowy kredytowej, w której zobowiązanym jest dłużnik Z. D..

Rozpoznając zażalenie wnioskodawcy, Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie jako bezzasadne, nie zasługuje na uwzględnienie.

Analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, iż zaskarżone postanowienie jest prawidłowe i kognicja sądu klauzulowego nie wykroczyła poza przydzielone jej ustawowo ramy.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd I instancji w sposób właściwy zbadał zasadność żądania wnioskodawcy przez pryzmat przesłanek wskazanych w art. 788 § 1 k.p.c. Rację ma skarżący, iż przy rozpoznawaniu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności na następcę prawnego kierować się należy wyłącznie formalnymi przesłankami, które określono w art. 788 § 1 k.p.c. Niezbędnym jest wykazanie przez wierzyciela przejścia praw lub obowiązków za pomocą dokumentu urzędowego lub prywatnego z podpisem urzędowo poświadczonym, przy czym wystarczy, że osnowa dokumentu tylko stwierdza fakt przejścia praw lub obowiązków. Tym samym nie jest dopuszczalna merytoryczna kontrola skuteczności zmiany wierzyciela. Niemniej jednak w formalnym zakresie analizy przedmiotowego wniosku pozostaje także przedłożenie dokumentów, które jednoznacznie wskazują, że osoby reprezentujące interesy obu stron stosunku prawnego były umocowane do tego rodzaju czynności. Nie chodzi tu o badanie prawidłowości, czy też skuteczności pełnomocnictwa danego rodzaju, a jedynie formalne wykazanie, że w rzeczywistości osoba występująca w imieniu strony umowy mogła w tym momencie wykazać się takim uprawnieniem. Czym innym natomiast jest ewentualna skuteczność, prawidłowość takiej reprezentacji, która wchodzi już w zakres kontroli merytorycznej i jak słusznie wskazywał wnioskodawca, może być ona przeprowadzona wyłącznie w drodze powództwa przeciwegzekucyjnego wniesionego przez dłużnika. Jednakże taka konstatacja nie prowadzi do prostego wnioskowania, że podczas rozpoznawania wniosku o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu z zaznaczeniem przejścia uprawnień nie jest dopuszczalna kontrola, czy w ogóle dokument zawierający stosowne umocowanie dla skonkretyzowanej osoby istnieje. Z tego względu Sąd Okręgowy prawidłowo dokonał analizy reprezentacji obu stron umowy, a następnie oddalił wniosek z uwagi na brak przedłożenia stosownego dokumentu wykazującego pełnomocnictwo dla M. G.. Chybione zatem okazały się oba zarzuty skarżącego, albowiem wbrew twierdzeniom wnioskodawcy nie doszło do merytorycznej kontroli dokumentów, a co więcej całkowicie bezzasadnym było twierdzenie wierzyciela, jakoby notariusz badał zakres umocowania osób, które podpisały przedmiotową umowę przelewu wierzytelności, przez co kontrola sądu w postępowaniu klauzulowym była zbędna. Oczywistym jest, że przy dokonywaniu urzędowego poświadczenia podpisów przez notariusza nie jest sprawdzane w żaden sposób ewentualne pełnomocnictwo danej osoby, a notariusz ustala jedynie, czy osoby, które podpisały dany dokument uczyniły to osobiście. Z tych względów zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. okazał się nietrafny.

W stanie faktycznym sprawy istotne były następujące argumenty natury prawnej. Postępowanie klauzulowe charakteryzuje ograniczony zakres kognicji sądu, stąd dłużnik w zażaleniu na postanowienie nadające klauzulę wykonalności może podnosić tylko zarzuty przeciwko formalnym warunkom nadania klauzuli wykonalności. Podobnie będzie z wierzycielem, któremu sąd oddalił wniosek o nadanie klauzuli wykonalności, gdy jego zarzuty winny być nakierowane na wykazanie istnienia przesłanek formalnych do nadania klauzuli.

Badając formalne przesłanki do nadania klauzuli wykonalności, kontrola sądu sięga aż do granic, które nie zmiernają do oceny zasadności lub istnienia obowiązku objętego treścią tytułu egzekucyjnego (por. uchwała Sądu Najwyższego z 7 marca 2008 r., III CZP 155/07, OSNC 2009, nr 3, poz. 42).

Autonomiczny charakter postępowania klauzulowego wynikający z jego funkcji sprawia, że sąd rozpoznający wniosek o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności nie tylko sprawdza, czy spełnia on wymagania przewidziane dla danego rodzaju tytułu egzekucyjnego, ale nierzadko musi zbadać również kwestie materialnoprawne w celu wyjaśnienia, czy faktycznie nastąpiło zdarzenie, od którego uzależnione jest w ogóle nadanie klauzuli. W tej kategorii zdarzeń podlegających badaniu mieści się również ustalenie, czy wszelkie warunki prawne dotyczące skuteczności następstwa prawnego, leżące także poza samą treścią umowy na podstawie, której doszło do zmiany

wierzyciela lub dłużnika zostały spełnione. Dopuszczalność ich badania w postępowaniu klauzulowym wynika z tego, że z oczywistych względów nie podlegają one badaniu we właściwym postępowaniu egzekucyjnym. Zostały więc przekazane do postępowania klauzulowego z jednoczesnym wprowadzeniem do tego postępowania istotnych ograniczeń dowodowych zapobiegających przekształceniu się postępowania klauzulowego w sui generis postępowanie rozpoznawcze (por. uchwała Sądu Najwyższego z 28 października 2010 r., III CZP 65/10; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 25 października 2012 r., V ACz 810/12, LEX nr 1223197).

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł, jak w sentencji postanowienia.